

Gdy kobieta piłkę kopie…

Data publikacji: 8.03.2009 6:33

□

Zamiast komedii romantycznych i wielogodzinnego buszowania po sklepach, wolą mecze piłki nożnej. Zamiast szpilek zakładają korki i nie przeraża ich wcale błoto na boisku. Mają naście lat i wielki zapał do gry w piłkę nożną. Kobiety Klub Sportowy Wisła ze Skoczowa obchodzi pierwszy rok działalności.

Patrycja Mika nie pamięta kiedy ostatnio włożyła na siebie sukienkę. **Ania Korzec** przyznaje, że buty na obcasach wkłada tylko od święta. Próżno szukać makijażu na twarzach dziewczyn grających w drużynie piłki nożnej, rzadko która nosi też biżuterię. - *Piłka jest najważniejsza, wolimy mecze od tych "niby kobiecych" zajęć* - mówią z uśmiechem zawodniczki Wisły ze Skoczowa.

Dziewczyny mają po kilkanaście lat i jak mówią piłka nożna jest ich wielką pasją. Mają już na koncie pierwsze sukcesy, choć klub działa dopiero pierwszy rok. Udało się między innymi wywalczyć pierwsze miejsce w Otwartych Mistrzostwach Wielkopolski o Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego, nieźle idą im również rozgrywki ligowe.

Choć kobieca piłka nożna nie jest już rewolucją to jednak trudno uwierzyć w to, że mecze są dużo brutalniejsze od tych rozgrywanych przez mężczyzn. - *Kobieca piłka jest bardziej techniczna, ale częściej dochodzi też do agresywnych akcji* - tłumaczy **Ania Przybyła**, piłkarka Wisły. Być może właśnie dlatego dziewczyny czują, że mężczyźni mają do nich respekt. - *Z opinią na temat naszej drużyny bywa różnie. Są tacy, którzy się nam dziwią, że właśnie taki sport wybrałyśmy, ale są i tacy, którzy nas podziwiają za to co robimy. Chłopcy wręcz czasem się nas boją* - stwierdza **Sonia Fajer**, którą fascynacją do piłki nożnej zaraził tata.

Dziewczyny przyznają, że sił do walki o kolejne zwycięstwa im z pewnością nie braknie. Kobiety Klub Sportowy Wisła obchodzi pierwszą rocznicę istnienia. Nie przypadkowo data zbiega się z Dniem Kobiet, bo przecież piłkarki również mają wtedy swoje święto, a dziewczyny chcą świętować podwójnie.

Dorota Kochman